

Płyny chłodnicze RAVENOL®

Jedynie na rynku
z temperaturą zamarzania
do **-40°C.**



Autonaprawa

www.e-autonaprawa.pl

Adres redakcji:

ul. Parkowa 25
51-616 Wrocław
tel. 71 715 77 95
faks 71 348 81 50
autonaprawa@technotransfer.pl
www.technotransfer.pl

Numer rachunku bankowego:
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

Redaktor naczelny:

Jan Wajdzik
j.wajdzik@technotransfer.pl

Redaktor prowadzący:

Marcin Bieńkowski
m.bienkowski@technotransfer.pl

Sekretarz redakcji:

Bogusława Krzczanowicz
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

Serwis e-autonaprawa.pl:

Adam Rudziński
a.rudzinski@technotransfer.pl

Stali współpracownicy:

Andrzej Kowalewski, KrzaQ,
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,
Leszek A. Stricker, Tomasz Szulc

Marketing i reklama:

Małgorzata Salamaga-Borysenko
tel. 71 733 67 56
m.salamaga@technotransfer.pl

Prenumerata:

tel. 71 715 77 95
prenumerata@technotransfer.pl

Opracowanie graficzne i skład:

Taurus CD
tel. 71 715 77 98

Wydawca:

Wydawnictwo Technotransfer

Druk i oprawa:

AMW Wrocław



Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:
Wikimedia, Delphi



e-TOLL i 500 minus

Z dniem 1 października wszedł w życie nowy system poboru opłat autostradowych e-TOLL, zastępujący dotychczasowy viaTOLL. Wszyscy zapominalscy mogą zostać z tego powodu srogo ukarani. Już wyjaśniam, o co chodzi.

Nowy system e-TOLL jest obowiązkowy dla wszystkich kierowców jadących płatnymi odcinkami autostrad A4 i A2, jeśli kierują pojazdem o masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Chodzi więc nie tylko o ciężarówki, ale również o pojazdy osobowe z przyczepą, których masa przekracza tę wartość, oraz autobusy, niezależnie od ich masy. Jedynie kierujący lżejszymi pojazdami mogą (jeszcze!) korzystać z nowego systemu dobrowolnie.

e-TOLL do swojego działania wykorzystuje między innymi aplikację na smartfona z dostępem do geolokalizacji. Teoretycznie to duże ułatwienie, gdyż nie trzeba zamawiać systemowego urządzenia e-TOLL, ale w praktyce... cóż, trzeba będzie bardzo uważać na poprawne działanie aplikacji i systemu lokalizacji, ponieważ każda, nawet najmniejsza nieprawidłowość ma wiązać się z wysokimi karami. Na płatnych odcinkach autostrad A2 i A4 pojawią się przeszkoleni do wyłapywania nieuważnych kierowców i nieprawidłowo funkcjonującego systemu funkcjonariusze Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego oraz Służby Celno-Skarbowej.

I tak, w przypadku wjazdu na autostradę samochodem osobowym bez biletu lub bez prawidłowo działającego smartfona z uruchomioną aplikacją e-TOLL zostaniemy ukarani kwotą 500 zł. Tyle samo trzeba będzie zapłacić za „nieczytelne” tablice rejestracyjne, które są czytywane na automatycznych bramkach, za umieszczenie tablic w innym miejscu niż przewidział to producent (np. za szybą pojazdu) oraz za ich zgubienie podczas przejazdu płatnym odcinkiem autostrady. Nasz portfel może zostać uszczuplony o 500 zł także w przypadku nieuprawnionego wjazdu na pas dla użytkowników e-TOLL, a za taki uznaje się każdą sytuację, w której niemożliwe jest korzystanie przez nas z tego systemu.

Kierowcy ciężarówek i pojazdów powyżej 3,5 tony jeszcze szybciej mogą narazić się na srogą karę. Przykładowo, można stracić 1500 zł za pobranie tradycyjnego biletu na bramkach. Ale jeśli pomyłki dokona kierowca ciągnący ciężką przyczepę samochodem osobowym o masie całkowitej poniżej 3,5 t, wtedy kara wyniesie „jedynie” 500 zł. Z kolei wprowadzenie niewłaściwych danych o pojeździe może skutkować karą od 250 do 750 zł, a 1500 zł – jeśli pojazd w ogóle nie ma w systemie e-TOLL.

Na tym nie koniec. Jeśli naliczona zostanie niewłaściwa opłata na przykład poprzez wyłączenie geolokalizacji w smartfonie, przerwę w działaniu aplikacji lub brak sygnału GPS przez dłużej niż 15 minut – trzeba będzie przy pierwszej okazji zjechać z autostrady lub zatrzymać się w Miejscu Obsługi Podróżnych. Kierowca, który tego nie zrobi, narazi się na karę w wysokości – niech zgadnę – 500 zł (!). Taką samą grzywnę zapłaci zarejestrowana w systemie osoba rozliczająca się w formie przedpłaty, której zabraknie środków na opłacenie przejazdu autostradą. Tu kary będzie jednak można uniknąć, wnosząc zaległą opłatę w ciągu 3 dni.

Nie chcę być złośliwy, ale nowy system e-TOLL zamiast ułatwić życie kierowcom, jest tego całkowitym przeciwieństwem. Za najmniejsze „przewinienie” w postaci problemów z geolokalizacją, nieprawidłowo działającą aplikacją, nienaładowaną baterią czy uszkodzeniem smartfona, np. po jego upadku – spotka nas dotkliwa kara: 500 zł.

Dopóki będzie można, dopóty ja wolę pozostać przy tradycyjnym bilecie.

Marcin Bieńkowski
Marcin Bieńkowski